

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przez poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 191 Rok II
GRODNO
niedziela 12 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m nakładem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi spaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Dawno oczekiwana

P
L
A
C
E

K
I
N
O

ulica Pocztowa № 4

MIA MARA i OLGA CZECHOWA

WENUS z Montmartu

Wielka atrakcja filmu. Fasycynująca reżyja w Casuo de Paris

w 8-io aktowym dramacie

Teatr Miejski
dyrekcja Br. Skąpskiego
Dziś w niedzielę 12 lipca
Po raz trzeci

„Karpaccy Górale“

(Nad Czeremoszem)

Barwna sztuka w 3-ach aktach 7-iu odsłonach
Józefa Korzeniowskiego

Początek o godz. 8. 30
Reżyser Br. Skąpski

Zbońscy

Dawno już nie pisaliśmy nic o słynnym tem i dobranym małżeństwie, jakkolwiek żyje ono, cieszy się polowicznie doskonałym zdrowiem i pełnią nadziei na pomyślną dla siebie przyszłość, pomimo wyroku śmierci wiszącego, niczem miecz Damoklesa, nad ich głowami.

Do przypomnienia o istnieniu tej niezwykłej pary posłużyła nam wiadomość o procesie, jaki w jednej z ich spraw odbędzie się w b. miesiącu w Białymstoku.

Wspomniawszy o Zbońskich w związku z powyższym procesem, nie od rzeczy będzie zapoznać czytelników z ich losami od chwili, na której mniej więcej zakończyliśmy nasze wyczerpujące wspomnienia całego łańcucha ich zbrodni i przestępstw.

Jak wiadomo, Zboński, mocą wyroku S. O. Nowogródzkiego i na sesji wyjazdowej w Baranowiczach, skazany został na karę śmierci. Zboński złożył apelację do Sądu Apelacyjnego w Wilnie, który to Sąd wyrok Sądu Okręgowego w roku bieżącym zatwierdził.

Od wyroku tego Zboński odwołał się do Sądu Najwyższego w Warszawie, gdzie dotąd jeszcze sprawa nie została wyznaczona.

W międzyczasie Zboński przewieziony został do Warszawy na rozprawę sądową w sprawie o sfalszowanie dokumentów, za które to przestępstwo odpowiadał wraz z rzekomo żoną swą Janiną Zbońską, oraz matką i kochankiem matki.

W sprawie tej skazany został na więzienie.

Z Warszawy przewieziono Zbońskich do Brześcia n/B na śledztwo w sprawie zabójstwa siostry miłosierdzia oraz nauczycielki — o których to czytelnicy wiedzą z naszych wyczerpujących zeszlenczonych artykułów. Zbońskiego umieszczono w więzieniu, ja zaś jako chorą w szpitalu, skąd udało się jej zbiec, wkrótce jednak odnaleziona przez policję, odprawiona została spowrotem.

Z Brześcia n/B. przewieziono szanowną parę do Lidy na rozprawę sądową, mającą się odbyć w dniu 20 i 24 czerwca rb. z oskarżenia Zbońskich o zabójstwo furmana i uciekinierki, powracającej z Rosji.

W pierwszej sprawie o zabójstwo furmana zostali skazani na ciężkie bezterminowe więzienie, w 2-jej zaś uniewinnieni z powodu braku dowodów winy, a właściwie dowodów spełnienia czynu do którego jednak przed badającym go członkiem urzędu śledczego Zboński przyznał się dobrowolnie.

Oczywiście trudno było udowodnić

winę zabójstwa osoby, za którą nikt się nie upomniał, nieznanej nikomu i o powrocie której na stację z Rosji nikt absolutnie nie wiedział.

Obecnie siedzą oboje w więzieniu lidzkim, w oczekiwaniu na proces białostocki, wytoczony im za zabójstwo niejakiego Wasilewskiego, którego, jak sobie czytelnicy przypominają z naszych poprzednich informacji, Zbońscy podstępem wywieźli z Brześcia n/B podając się za sanitariusza i siostrę miłosierdzia szpitala w Białymstoku, gdzie żona Wasilewskiego rzekomo otrzymała posadę i gdzie oczekuje go wraz z całym dobytkiem.

Tymczasem Wasilewska, zwabiona przez nich za Białymstok, została w lesie zamordowana i ograbiona. Tenże los spotkał również Wasilewskiego, który dał się zwabić w sprytnie zastawione sidła.

Zboński ma się znakomicie, utył, wybielał, zapuścił sobie małą kokieteryjną brodkę. Oblątkawca już nie udaje, awantur nie robi, jest pełen najlepszych nadziei co do wydostania się na wolność, w związku z czem marzy o dokonaniu 3—4 „robot“ i wyjeździe za granicę na stałe, na zasłużony odpoczynek, gdyż widocznie tułtejszy klimat uważa za zbyt surowy i niezdrowy dla siebie.

Zbońska zaś jest bardzo słaba, skutkiem poknięcia większej ilości igiel i szkła. Część tych przedmiotów wypompowano z żołądka, część jednak pozostała i dzieło zniszczenia prowadzi.

Oslabienie istotne potęguje symulacja, tak że na rozprawie sądowej przynosi ją na rękach.

Sposobności do rozmowy Zbońscy nie mają żadnej, a jedynie wymieniają jakoby między sobą lsty, które jednak, jest pod tawą twierdzić, są przez nią podrabiane w celach jej tylko wiadomych.

Zboński dzień i przysięga broni się na rozprawach, dowodząc zawzięcie swej niewinności, zaś po rozprawach w 4 oczy mówi, że wszystko co zeznał na śledztwie o swych zbrodniach to istotna prawda, „ale przecież na Sądzie przyznawać się nie będzie“.

„Niech dochodzą — jeśli potrafią“, twierdzi z całym cynizmem.

Teatr Miejski

Dziś po raz trzeci „Karpaccy górale“, barwny dramat z życia ludu łuculskiego, urozmaicony śpiewami i tańcami w znakomitem wykonaniu prima-baleryny Dubrowskiej i Wierzyńskiego oraz doskonały zespół aktorski dają całość, która podoba się bardzo. Efektowne dekoracje, szczególnie obóz zbójnicki nad Czeremoszem, wywiera duże artystyczne wrażenie. Karpaccy górale mają zapewne powodzenie i są gorąco oklaskiwane przez publiczność.

Ukazał się nowy numer tygodnika

Wiadomości □□
□□ Literackie

Adres Administracji:
WARSZAWA, Ś-to Krzyska 30,
tel. 223-04.

St. Jakubowski

Mierniczy upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

wykonuje parcelacje, komasacje, regulacje serwitutów, oraz wszelkie inne czynności związane z m. o. r. n. t. w. e. n.

Ul. Bankowa, Hotel Metropol pol. pok. № 11.

7-10

Plac w DRUSKIENIKACH

do sprzedania na wygodnych warunkach. Wiadomość, Grodno, Kołozan-ska nr. 7. Adwokat Gozański.

1-3

Kronika

Teatr rosyjski.

W tych dniach w teatrze miejskim odegrany będzie dramat P. Kraczkiewiczza „Niszczyje duchom” w 4 akt.

W następnym tygodniu dany będzie spektakl na korzyść studentów — rosyjskiego warszawskiego uniwersytetu. Będzie to tradycyjny wieczór, urządzany na wyżej wymieniony cel. Odegrana będzie sztuka „Żydzi” — Czirikowa, zabroniona z niewiadomych przyczyn w swoim czasie przez Starostwo.

Kółko dramatyczne chcąc wystawić tę sztukę, zmuszone było przedsięwziąć akcję w Ministerstwie, gdzie oczywiście zezwolenie zostało wydane.

Sprawozdanie

z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wicentego a Paulo (biuro Stow. — Horodniczańska 15).

W maju Stowarzyszenie miało pod swoją opieką 80 osób, którym wydano: chleba czarnego 320 kg., kaszy 78 i pół kg., soli 22 i pół kg., prócz tego na Zielone Świątki wydano ubogim: chleba białego 86 kg., słoniny 25 kg.

W czerwcu Stowarzyszenie miało pod swoją opieką 93 osoby i wydało im: 344 kg. chleba czarnego, 80 i pół kg. kaszy i 22 i pół kg. soli. Prócz tego Stowarzyszenie w nagłych wypadkach udzieliło pomocy pieniężnej w kwocie 115 zł.

Ponieważ działalność Stowarzyszenia rozwija się i tylko skrepowaną jest malejącymi funduszami, wobec czego zwraca się — znowu do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie kwesty na „nędzę wyjątkową” w dn. 12 bm.

Zarząd Stowarzyszenia

Nieszczęsna ul. Puszczyńska.

Mieszkańcom ul. Puszczyńskiej, wciąż nie ułatwiono przejścia przez parów na ul. Saperską, nie mówiąc już o ciemnościach, jakie panują na tej ulicy. W dżdżyste dni przejście przez tę ulicę staje się wprost nie możebne.

W swoim czasie zaznaczono w prasie miejscowej w sprawozdaniu z posiedzenia R. M. o asygnowaniu 10.000 zł. na inwestycje tej ulicy, ale dotychczas prawie żaden urzędnik, z polecenia Magistratu nie zawitał do tej krainy zapomnianej przez ojców miasta.

Wymiar podatków miejskich ciąży mieszkańcom tej ulicy na równi ze wszystkimi obywatelami mieszkającymi w śródmieściu, to też słusznie domagają się, by choć w minimalnej mierze zainteresowano się losem mieszkańców tej ulicy.

Nawet wody, tego niezbędnego daru Bożego, również tam brak.

Na trzydzieści kilka domów znajduje się zaledwie dwie studnie, właściciele których wyzyskują mieszkańców, pobierając opłatę według swego widzimisię.

Należałoby aby Magistrat przejął rury wodociągowe wzdłuż ulicy Puszczyńskiej, aż do wylotu ul. Saperskiej, w czym mieszkańcy i właściciele domów chętnie by Magistratowi dopomogli.

Słowem czas najwyższy przedsięwziąć cośkolwiek w tym kierunku.

Przy sposobności zaznaczam, że może Magistrat ma na uwadze tylko ul. Puszczyńską, zaczynając się od ul. Grandzickiej do rogu ul. Słowiańskiej. W danym wypadku jest mowa o całej przestrzeni, wzdłuż wspomnianego dołu aż do ul. Saperskiej, włącznie z bocznymi

ulicami, które na razie „urzędowo” są zwane ul. Puszczyńska. Może to słuszne żądanie mieszkańców tej ulicy znajdzie poparcie w sterach magistrackich.

M-cz.

Oflara naszego magistratu

Przed niedawnym czasem magistrat wydał rozporządzenie o obowiązku każdego właściciela domu w najkrótszym terminie naprawienia chodników, sam zaś nie służy bynajmniej za przykład.

Przytoczony poniżej fakt ilustruje to zupełnie dokładnie.

Niejaka p. Rogaczewska, przechodząca przez z-k Przechodni, łączący ul. Dominikańską z ul. Listowskiego, koło domu p. Szmigielskiej, wskutek zepsutego chodnika, upadła tak nieszczęśliwie, że złamała lewą rękę. Poszwankowaną odwieziono do szpitala żydowskiego, gdzie po opatrunku rękę włożono w gips.

Kradzieże

Katarzyna Oszipin, zam. w maj. Stanisławów, zameldowała policji o dokonanej w jej mieszkaniu kradzieży garderoby, wartości 45 zł.

Eudoksja Norel, zam. przy ul. Cerkiewnej nr. 21, zameldowała policji o kradzieży z mieszkania sukni, wartości 65 zł.

Z Sądu Okręgowego

Dn. 7 bm. Sędzia Sądu Okręgowego Zubelewicz, w trybie postępowania uproszczonego, przy uziale prokuratora Bagieńskiego, rozpoznawał następujące sprawy:

1) Sprawę Luby Kapulskiej, oskarżonej o to, że w dniu 18 maja 1923 r. przewoziła i przechowywała 6 klg. sacharyny..

Kapulska została zatrzymana na st. Grodno, gdzie sacharynę skonfiskowano.

Oskarżona do winy przyznała się, oświadczając, iż znajduje się w krytycznym położeniu materialnym i nie mając środków do życia istotnie przewiozła wymienioną sacharynę, aby chociaż w ten sposób zdobyć środki utrzymania.

Wobec przyznania się osk. do winy sędzia zdecydował świadków — funkcjonariuszów policji nie badać.

Prokurator popierał oskarżenie i wnosil o ukaranie podsądnej.

Oskarżona w ostatnim słowie prosiła o uniewinnienie.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazał Luby Kamulską na 300 zł. grzywny i 2 miesiące więzienia, z jednoczesnym zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata.

W razie niemożności zapłacenia grzywny, postanowił takową zamienić na 1 miesiąc więzienia.

Następnie rozpoznawaną była sprawa Karola Pielikanowicza osk. z art. 532, cz. I k. k. oto, że w podaniu skierowanym do Sądu, używszy niewłaściwych słów obraził kierowniczkę archiwum państwowego p. Janinę Koldo-tudnicką, jako urzędniczkę.

Osk. Pielikanowicz przyznał się do winy, oświadczając, że istotnie w pomienionym podaniu użył słów, za które obecnie odpowiada, lecz był do tego zmuszony postępowaniem p. Studnickiej, która robiła mu na każdym kroku trudności, przy załatwianiu spraw, jakie miewał w archiwum.

Świadkowie, w liczbie 3-ch, potwierdzili inkriminowane Pielikanowiczowi zarzuty

Prokurator, popierając oskarżenie wnosil o surowe ukaranie podsądnego.

Osk. Pielikanowicz, w ostatnim słowie, oświadczając jeszcze raz, że do użycia tych słów był zmuszony postępowaniem p. Studnickiej w stosunku do niego prosil o uniewinnienie.

Sąd skazał Karola Pielikanowicza na 300 zł. grzywny, a w razie niezapłacenia na 2 miesiące aresztu.

Nauczyciel i nauczycielka

Sily wykwalifikowane udzielają lekcyj ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych.

Wiadomość w redakcji. 8-x

Uczenica starszego kursu Seminarjum Naucz. w Grodnie poszukuje lekcyj w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w Redakcji 5-x

Zgubiono świadectwo [przemysłowe 8 kat. pracowni koider na rok 1925 na imię Izaka Grynera 3-8

Ogłoszenie

POZNAŃSKA FIRMA

potrzebuje natychmiast zdolnych uczciwych agentów (tylko Chryścjan) na bardzo dobrych warunkach.

Zgłaszać się do Przedstawiciela Firmy od g. 5 do 8-ej popoł. ul. Zamkowa № 5.

Mocne! Tanie!

OBUWIE

Zawiadamiamy Sz. Publiczność, że otworzyliśmy Polską pracownię obuwia p. t. „ZGODA” Dominikańska 23.

Zadaniem naszym jest zadowolnić całkowicie każdego naszego klienta solidnym wykonaniem naszych robót.

Zalegalizowana przez Władze Państwowe

1 Szkoła Baletowa w Grodnie

pod kierown. baleryny Elżbiety Traube i artystów baletu Dubrowskiej i Wierzyńskiego.

Balet, plastyka, mimika, tańce narodowe, stylowe oras

lekcje tańców salonowych.

Inform. do godz. 11 wiecz. Dominikańska 26, w szkole. 4-4

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary blawatne, kosmetykę, kostjmy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, naczynia kuchenne — aluminiowe, emaljowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Geny konkurencyjne.

Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 35 złotych za tonę loco stacja Grodno.

11-

ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		S k a d	D o k a d
		Godz.	M.in.	Godz.	M.in.		
266	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
782/788	Osob.	1	28	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
781/784	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
703	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
267	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	—	—	Suwałki	Grodno
264	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
268	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
265	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
718	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA